

Będzie deregulacja rynku usług internetowych

30 czerwca 2014

Urząd Komunikacji Elektronicznej zakończył konsultacje w sprawie projektu uwolnienia rynku usług internetowych w 76 gminach. Wprowadzana kilka lat temu regulacja, mająca przeciwdziałać dominującej pozycji TP SA (obecnie Orange Polska), nie jest już potrzebna. Eksperci z branży oceniają, że obecnie szkodzi ona rozwojowi rynku i całej gospodarki, hamując inwestycje w sieci internetowe.

„Jesteśmy po zakończeniu konsultacji w sprawie projektu decyzji prezesa UKE w zakresie uwolnienia internetu. To jest rzadki przykład deregulacji tego segmentu rynku podejmowany przez urząd z własnej inicjatywy. Jest to jak najbardziej godne pochwały” – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Arkadiusz Pączka, ekspert organizacji Pracodawcy RP.

Przedmiotem konsultacji prowadzonych przez UKE był projekt zniesienia regulacji dotyczących świadczenia hurtowych usług dostępu do internetu szerokopasmowego. Inicjatywę urzędu poparły firmy z sektora IT, organizacje pracodawców (Business Center Club oraz Pracodawcy RP) oraz związek zawodowy NSZZ Solidarność. Łącznie projekt poparło 16 organizacji biorących udział w konsultacjach, cztery wyraziły częściowe poparcie i tyle samo opowiedziało się przeciw. Zdaniem Arkadiusza Pączki, jeżeli zgodę na uwolnienie rynku wyrazi także Komisja Europejska, będzie to istotny impuls dla branży oraz gospodarki.

„W szczególności mówimy o potencjalnych inwestycjach głównych graczy na rynku, rozbudowie i modernizacji sieci. Pamiętajmy, jak w tym zakresie wygląda nasz kraj na tle innych państw członkowskich Unii Europejskiej. To jest kluczowe w zakresie dostępu do usług i dostępu do internetu. Potencjalna pozytywna

decyzja po przeprowadzonych konsultacjach ma kluczowe znaczenie dla całej gospodarki” – podkreśla Pączka.

Korzyścią z uwolnienia rynku ma być spadek cen dla klientów, co zwiększy popyt na usługi internetowe oraz dostarczane przez internet. To z kolei może wygenerować nowe miejsca pracy, zwłaszcza poprzez rozwój przedsiębiorczości. Poprawa dostępu do internetu pozytywnie wpływa na mobilność i aktywność społeczną oraz pozwala obniżyć koszty prowadzenia biznesu.

„Pamiętajmy o tym, że istniejąca u nas w Polsce przedsiębiorczość ludzi młodych jest oparta w głównej mierze na usługach internetu. Nowe pokolenie, o którym mówimy, jest mocno nasiąknięte duchem przedsiębiorczości, w dużej mierze swoje przyszłe start-upy tworzy na bazie dostępu do sieci, stąd ten aspekt ma duże znaczenie” – wyjaśnia ekspert Pracodawców RP.

Obecnie nie ma już ryzyka, że liberalizacja rynku pozwoli byłemu monopoliście osiągać nadzwyczajne zyski kosztem klientów. Potwierdziły to analizy UKE, w których stwierdzono, że obecna pozycja rynkowa Orange Polska w 76 gminach nie grozi już ograniczaniem konkurencji.

W 2006 r., kiedy UKE zdecydowało się uregulować rynek usług internetowych w 76 gminach, TP SA miała w nim ponad 80 proc. udział. Teraz średni udział Orange Polska na tych lokalnych rynkach nie przekracza 30 proc., co jest m.in. zasługą dynamicznego rozwoju operatorów sieci kablowych. Przedstawiciel Pracodawców RP uważa, że deregulacja powinna mieć szerszy zasięg.

„W projekcie decyzji mamy pomysł na uwolnienie internetu w tych 76 gminach. Pytanie, dlaczego nie więcej, gdyż można spodziewać się wielu pozytywnych konsekwencji tej decyzji. W pierwszej kolejności należy się spodziewać inwestycji: w jakość sieci, modernizację, a to w szczególności pobudza całą branżę i generuje nowe miejsca pracy” – wymienia Andrzej

Pączka.

Z powodu obecnie obowiązujących regulacji Orange Polska nie ma motywacji do inwestowania w infrastrukturę, ponieważ jest zmuszony udostępniać ją innym operatorom po cenach hurtowych, a nie rynkowych. Zamiast tego spółka koncentruje się na sprzedaży klientom indywidualnym tej samej usługi po cenach rynkowych. Uwolnienie rynku może przełożyć się na poszerzenie oferty dla klientów poprzez modernizację i rozbudowę sieci.

„Oczywiście jest to długa perspektywa i są podmioty na rynku, dla których ta decyzja może być mniej korzystna. Natomiast w dłuższej perspektywie myślę, że będzie miało znaczenie pozytywne dla całego sektora” – uważa ekspert Pracodawców RP.

Źródło: [Newseria](#)